

Dumka na dwa Serca (do Duetu) – Edyta Górniak & Mietek Szcześniak

Ty: Mój sokole chmurnooki

Ty: Pytaj o mnie gór wysokich

Ty: Pytaj o mnie lasów mądrych

Ty: I uwolnij mnie

Ty: Mój sokole, mój przejrzysty

Ty: Pytaj o mnie nurtów bystrych

Ty: Pytaj o mnie kwiatów polnych

Ty: I uwolnij mnie

Ty: Mój miły

Jak mam pytać gwiazd w niebiosach?

Są zazdrosne o twój posąg:

O miłości cztery skrzynie

I o dobroć twą

Ty: Mój miły

Jak mam pytać innych kobiet?

Ty: Serce me odkryją w tobie

Razem: I choć wiedzą, nie powiedzą

Nie odnajdę cię

Oooooo

Ty: Mój sokole gromowładny

Ty: Pytaj o mnie stepów sławnych

Ty: Pytaj tych burzanów wonnych

Ty: I uwolnij mnie

Przez kurhany spopielale

Przez chutory w ogniu całe

Snu już nie znam, step odmierzam

By odnaleźć cię

Ty:Mój miły

Jakże pytać mam księżycyca?

On się kocha

W Twoich źrenicach

Słońce zgoni, step zasłoni

Nie odnajdę cię

Ty:Mój miły

Jakże pytać mam Kozaka?

Ty:Co na miłość chorą zapadł

Razem:On by z żalu

Świat podpalił

Gdyby stracił

Cię

Ty:Mnie

On się kocha w twoich źrenicach

Razem:Słońce zgoni, step zasłoni

Nie odnajdziesz mnie

My wpatrzeni

Zasłuchani

Tak współcześni aż do granic

W ciemnym kinie, po kryjomu

Ocieramy łzę



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych